

N Nowa Prowincja



Związek ulicy Brackiej z krakowskim życiem literackim przejawia się w kilku różnych aspektach. Ze względu na swoje położenie (łączy Rynek z ul. Gołębią, przy której znajduje się m.in. Wydział Polonistyki UJ) ulica jest uczęszczana zarówno przez studentów, badaczy oraz krytyków literackich, jak i przez pisarzy. Na elewacji kamienicy nr 2 codziennie od zachodu słońca do godziny 2 rano wyświetlany jest inny wiersz – akcję zainaugurował w 2002 roku poeta Michał Zabłocki (autor tekstu do słynnej piosenki Grzegorza Turnaua pt. *Bracka*), a od 27 września 2010 roku na ścianie budynku pojawiają się utwory użytkowników serwisu Emulipoetry. Prawdziwe życie literackie toczy się jednak pod adresem Bracka 3–5. We wnętrzu niepozornej kamienicy znajduje się knajpa Nowa Prowincja (kiedyś również „Stara” Prowincja) – miejsce licznych imprez literackich, ale także mniej lub bardziej oficjalnych spotkań środowiska artystycznego.

Magia Prowincji

W relacjach miłośników knajpki założonej przez Grzegorza Turnaua najczęściej powtarzają się trzy argumenty: gorąca czekolada, szarlotka, klimat. Aromatyczny napój jest tu podobno tak gęsty, że trzeba go jeść łyżeczką i pod tym względem nie ma sobie równych w całym Krakowie. Ciasto – nie dość że miękkie i świeże, to jeszcze sprzedawane w całkiem dużych kawałkach. Atmosfera – „typowo krakowska”, z drewnianym, pozornie niedbałym wystrojem, zdekompletowanymi meblami, skrzypiącymi schodkami, kameralnymi miejscami tuż przy oknie. Do tego bywalcy – nie

Fotografia Malwina Mus



należy być zdziwionym, gdy ze stolika obok ks. Adam Boniecki zapyta, czy nikomu nie będzie przeszkadzało, jeśli zapali fajkę¹. O niezwykłości miejsca opowiedział Witoldowi Beresiewi oraz Jerzemu Skoczylasowi Bronisław Maj, poeta i wykładowca związany z knajpą: „Siedzimy tu w Prowincji na Brackiej, w jednym z magicznych punktów Krakowa, od paru chwil, i co w tym czasie mogliśmy, jak w latarni magicznej, zobaczyć przez okno? [...] Oto przed chwilą przeszli kocim krokiem, wyruszający na codzienny obchód antykwariatów, profesor Stala i redaktor Fiałkowski („Tygodnik Powszechny”), a spod kosztownych pudermantli wystawały im śmiercionośne obrzyny; oto Wódz (miejscowy wariat), pełnym wdzięku zagajeniem (»Blondyn! Dyjże cygareta!«), nawiązał przyjazne stosunki z przedstawicielem narodów skandynawskich [...]. W jakim innym miejscu na ziemi mogłoby się to przydarzyć?”².

Atmosfera miejsca i doskonałe menu sprawiły, że mieszkańcy Krakowa oraz turyści silnie związali się z miejscem, czego wyraz dali, tłumnie przybywając na pożegnanie Prowincji. Po 11 latach działalności, decyzją sądu, lokal musiał zostać zamknięty. 14 maja 2011 roku miłośnicy knajpki mogli po raz ostatni zasiąść przy znanych stolikach i zamówić ulubione specjały – wszystkie za symboliczne 5 złotych. Krakowski bard, Leszek Długosz, opublikował *Piosenkę na pożegnanie Starej Prowincji*, w której zawodził: „I któżby to pomyślał, że nawet to nie my / Ale ty pierwsza stąd umykasz?”³. Nie umknęła jednak w całości, Nowa Prowincja przetrwała i funkcjonuje do dziś.

Życie literackie

Prowincja od początku stała się jednym z ulubionych lokali krakowskich artystów oraz ludzi kultury – być może ze względu na osobę właściciela, być może z powodu lokalizacji i magii miejsca, a najpewniej dzięki wszystkim tym czynnikom po trochu. Wisława Szymborska często siadała przy stoliku na środku sali i zamawiała białą kawę, Czesław Miłosz bywał w nieistniejącym już lokalu nieopodal. W Prowincji stale pojawiają się Adam Zagajewski, Ewa Lipska, Bronisław Maj i inni. Kawiarniany *entourage* ujmuje im nieco powagi i zachęca do towarzyskich zabaw, których świadkami częstokroć są przypadkowi klienci. Ściana drugiej salki Prowincji wyklejona jest zdjęciami dokumentującymi odbywające się tu imprezy – wśród barwnych przebierańców można rozpoznać znanych ludzi kultury, m.in. Michała Rusinka, Bronisława Maja, Jana Nowickiego, Agnieszkę Wolny-Hamkało, Zbigniewa Zamachowskiego czy Jerzego Pilcha.

W Prowincji powstał pomysł akcji charytatywnej dla bezdomnych zwierząt „Nie wstawaj od stolika bez persa lub jamnika”, popieranej przez m.in. Turnaua, Szymborską, Lipską, Krynickich, Wajdę. Efektem zabaw poetów związanych z knajpką są *Epitafia bywalców i nie-bywalców Nowej Prowincji* – tomik wydany w nakładzie ograniczonym do liczby autorów jest trudny do zdobycia. W internecie krąży jednak filmik zarejestrowany 8 listopada 2005 roku w Nowej Prowincji, na którym Wisława Szymborska czyta kilka wymyślonych przez siebie epitafiów, np.: „Tu złożyli zwłoki Treli, bo lepszego nic nie mieli”, „Umarł oto Toni [Antoniny Tur-

nau – przyp. M.M.] tata – umiar, honor i prostota”⁴.

W wyjątkowy sposób uczczone zostały 10. urodziny Nowej Prowincji. W marcu 2014 roku, podczas hucznej imprezy, na którą licznie przybyli przyjaciele knajpy z całej Polski, na drzwiach wejściowych do lokalu odsłonięty został Domofon Poezji. Urządzenie nawiązuje do instalacji Anny Maraj, która w 2011 roku powiesiła w budynku przy ulicy Bogusławskiego 6/5A, czyli pod ostatnim krakowskim adresem Czesława Miłosza, symboliczny domofon, otwierający drzwi do mieszkania noblisty. Prowincjonalny Domofon uwzględnia dziewięć lokatorów (choć puste przyciski pozwalają wydłużać listę). Po wciśnięciu guzika z odpowiednim nazwiskiem odzywa się poeta czytający swój wiersz. Pod numerem 1 znajduje się Krystyna Dąbrowska z utworem *W dzieciństwie stawałam w otwartych drzwiach*, następnie kolejno: Julia Hartwig z *Jasne niejasne*, Łukasz Jarosz i jego *Praktyki*, Ryszard Krynicki z wierszem *Moja córeczka uczy się czytać*, Ewa Lipska i *Wielki zde-rzacz hadronów*, Bronisław Maj z *Tragedią w Lesie Wolskim*, Czesław Miłosz z wierszem *Dar*, Wisława Szymborska i *Pochwała snów*, zaś pod dziewiątką – Adam Zagajewski czyta utwór *Moi mistrzowie*.



Nowa Prowincja pełni również funkcję instytucji kulturalnej, regularnie goszcząc imprezy literackie. Tylko w ostatnich miesiącach w ramach cyklu „Rozkręcamy Literacki Kraków” odbyły się tu spotkania z Brygidą Helbig, Ewą Elżbietą Nowakowską, Teresą Cader i Wojciechem Ligęzą (spotkanie prowadził m.in. Stanisław Stabro), a pokrewna akcja „Droga do Czytania” ściągnęła do Prowincji m.in. Agnieszkę Lisak, Stanisława M. Jan-kowskiego i Michała Zabłockiego. Warto wykorzystać te preteksty, by zakosztować nieco życia literackiego w knajpcie przy ulicy Brackiej.

Malwina Mus

PRZYPISY

- 1 Charakterystyka stworzona na podstawie komentarzy i wspomnień internautów.
- 2 Rozmowa Witolda Beresia i Jerzego Skoczylasa z Bronisławem Majem (2000), cyt. za: Ewa Zamorska-Przyłuska, *Przewodnik literacki po Krakowie i województwie małopolskim*, Kraków 2010, s. 88.
- 3 Cały tekst dostępny online: <http://www.dziennikpolski24.pl/artukul/2998762,pozegnanie-starej-prowincji,id,t.html> (data dostępu: 12.10.2014).
- 4 Nagranie w całości dostępne online: <https://www.facebook.com/video.php?v=3190037002935&set=vb.262293227168610&type=3&permPage=1> (data dostępu: 12.10.2014).

Fotografie Paweł Frosik

